

STEFAN KAŁUSKI

## ATRAKCYJNOŚĆ TURYSTYCZNA RZEK GRANICZNYCH A KSZTAŁTOWANIE SIĘ WIĘZI REGIONALNYCH

### WPROWADZENIE

Istotnym czynnikiem aktualnych zmian funkcjonalno-przestrzennych różnych obszarów świata jest zjawisko integracji. Pojęcie to, spotykane m.in. w literaturze ekonomicznej, politologicznej, prawnej, nie jest rozumiane jednoznacznie. Definiowane bywa jako integracja instytucjonalna tj. różnego rodzaju unie i bloki gospodarcze. Bywa rozumiana jako procesy obejmujące całokształt współpracy państw lub regionów. Spotyka się też wielką ilość podziałów i typologii integracji. Dzielona bywa na integrację międzynarodową i wewnętrzną, ekonomiczną i polityczną. Przed kilkudziesięciu laty wyróżniano integrację państw socjalistycznych jako wzorcową dla tych procesów.

Można też wskazać na specyficzny typ procesów integracyjnych, których aktywizację obserwujemy od połowy XX wieku i w pierwszych latach obecnego stulecia. Jest to tzw. integracja lub współpraca transgraniczna. Rozumiana jest jako regionalne powiązania przekraczające granice państw. Zalicza się do nich kontakty pomiędzy organami władzy lokalnej graniczących ze sobą państw. Istotna jest przy tym koordynacja przy tworzeniu i funkcjonowaniu infrastruktury; powiązania społeczne i kulturalne. Pojawiło się już wiele koncepcji i programów współpracy transgranicznej. Różna bywa hierarchizacja czynników kształtujących więzi transgraniczne. I tak E. B. Hass (1989) uważa, że najważniejsze są wspólne efekty ekonomiczne, L. N. Lindberg i S. Scheingold (1970) podkreślają wagę więzi politycznych. M. Sobczyński (1995) dzieli więzi transgraniczne na powiązania zinstytucjonalizowane oraz interpersonalne.

Wielowymiarowy podział więzi transgranicznych proponuje M. Więckowski (2004). Wydziela więzi punktowe, liniowe, powierzchniowe i regionalne. Te ostatnie ocenia jako „najwyższe stadium więzi transgranicznych”. Wg cytowanego autora istnieją one na powierzchni, na której występują zarówno więzi punktowe jak i liniowe. Wspomniane typy więzi prowadzą do wyodrębnienia się specyficznej jednostki terytorialnej określanej jako region transgraniczny.

Zakres znaczeniowy tego pojęcia nie jest łatwy do sprecyzowania, między innymi dlatego, że zawiera w swej nazwie określenie „region” tj. jedno z najbardziej kontrowersyjnych pojęć nie tylko w naukach geograficznych. Inna trudność to dobór kryteriów, na podstawie których wyróżnić można taki region. Próbę zdefiniowania regionu transgranicznego podjął M. Fic (1995) określając go jako „region zlokalizowany co najmniej po dwóch stronach granicy państwowej, który z geograficznego punktu widzenia stanowi wyraźną całość, a jego mieszkańcy posiadają wspólne tradycje kulturowe i chcą współpracować by pobudzić rozwój kulturalny, społeczny i gospodarczy”. Nie jest to jednak definicja uniwersalna. Nie można tak właśnie określać większości euroregionów, zwłaszcza tych o dużej powierzchni (np. Euroregion Karpacki ok. 140 tys. km<sup>2</sup>). Trudno aby w wyróżnionych bardzo niedawno granicach obszar ten tworzył „wyraźną całość”.

Wyróżnianiem regionów transgranicznych zajmują się też geografowie. W ich badaniach „szczególna rola polega na uwzględnianiu środowiska przyrodniczego pogranicza, które w bardzo istotny sposób może stymulować lub utrudniać współpracę transgraniczną” podkreśla Leszkiewicz – Baczyński (1999).

### **RZKA A WIĘZI REGIONALNE**

Istotnym elementem środowiska przyrodniczego stymulującym więzi regionalne może być rzeka. Znaczenie rzeki dla obszarów, przez które przepływają stanowi przedmiot badań wielu dziedzin nauk geograficznych. Wynika to z faktu, że rzeka jest reprezentowanym elementem środowiska przyrodniczego i ekosystemem intensywnie wykorzystywanym przez człowieka. Jest „najważniejszym węzłem łączącym wzajemne procesy naturalne, jest jednym z najważniejszych ogniw w łańcuchu wymiany materii na Ziemi, swojego rodzaju zwierciadłem otaczającej natury” (Sauszkin, 1965).

Jednym z głównych nurtów badań a także przedmiotem dyskusji i kontrowersji jest rola rzek w strukturach regionalnych obszarów przyległych. Na istotną kwestię zwraca uwagę T. Zipser (1997): „pierwsze pytanie, jakie można postawić dotyczy tego, czy rzeki zwłaszcza duże, częściej stają się granicami między regionami a nawet państwami czy też „osiami” regionów organizującymi obustronnie na obu swoich brzegach strukturalny szkielet zagospodarowania”.

Już nie w formie pytania, a raczej ostrożnej konstatacji wypowiada się na ten temat J. Barbag (1974): „rzeki dawniej dzielące stanowią zwłaszcza obecnie czynnik raczej łączący niż dzielący przeciwległe brzegi. Dolina rzeczna jest bowiem naturalną jednostką geograficzną”. Odpowiedź na wspomniany dylemat nie jest łatwa, gdyż badanie tak rozległego problemu to podjęcie się przysłowiowego tematu – ...rzeka.

### **RZKI A WIĘZI TRANSGRANICZNE**

Z tego między innymi powodu ograniczono się w niniejszym opracowaniu do zasygnalizowania problemu relacji pomiędzy atrakcyjnością turystyczną rzek granicznych a kształtowaniem się więzi transgranicznych. Wybór rzek granicznych uzasadnia fakt, że aż 28% granic lądowych współczesnych państw świata stanowią granice rzeczne. Charakterystycznym faktem jest to, że gdy pod koniec ubiegłego wieku powstawały nowe państwa np. po rozpadzie Jugosławii, Czechosłowacji czy ZSRR wytyczano ich granice wzdłuż rzek. Wybitny filozof i poeta Friedrich Hölderlin nazwał rzeki strumieniami życia. Wyrażał w swojej twórczości tęsknotę za idealnym porządkiem społecznym w tym ładem przestrzennym. Dostrzegali to nie tylko poeci ale też przedstawiciele prawa międzynarodowego. W czasach gdy nikt jeszcze nie używał pojęcia „współpraca transgraniczna” to właśnie rzeki były przedmiotem pierwszych regulacji z zakresu prawa międzynarodowego. I tak w roku 1804 Francja i Niemcy podpisały traktat dotyczący Renu. Kilkanaście lat później powstał międzynarodowy traktat dotyczący Dunaju.

Rzeki graniczne nie tylko interesowały działaczy gospodarczych czy polityków. Inne ich cechy – zwykle niemierzalne – dostrzegali podróżnicy, zwani później turystami. W literaturze polskiej mamy piękny przykład reminiscencji z podróży po rzekach. Jest to dzieło „Dolinami Rzek” Zygmunta Glogera z przedmową Elizy Orzeszkowej z roku 1903. Później rozpoczęła się era literatury przewodnikowej, gdzie pozycje dotyczące podróży rzekami obok przewodników po górach były reprezentowane najliczniej.

W strukturze zainteresowań turystów rzeki zajmują poczesne miejsce. Odpowiadają one głównym celom ruchu turystycznego:

- rekreacji połączonej z regeneracją sił fizycznych i psychicznych,
- poznania estetycznych walorów krajobrazów nadrzecznych,
- uprawiania różnych form turystyki kwalifikowanej i hobby,
- mogą być terenem turystyki weekendowej i urlopowej,
- mogą stanowić teren turystyki całorocznej.

Oceniając atrakcyjność turystyczną rzek granicznych należy niestety wykluczyć często bardzo interesujące rzeki graniczne państw pozostających we wzajemnych wrogich relacjach, stanowiące przedmiot konfliktów zbrojnych, czy granice z różnych powodów bardzo silnie strzeżone. Można tu wymienić Szatt al Arab, czy pilnie strzeżone rzeki Tuman i Jalu na granicy Korei Północnej i Chin, Amu-darię na pograniczu Afganistanu i inne. Są też sytuacje gdy rzeka graniczna może być dostępna dla obywateli jednego z granicznych państw, bez prawa dostępu do brzegu sąsiada. M. Ostrowski (1973) tak opisuje swoją podróż tratwą po granicznym, wówczas z ZSRR – Bugu: „przez miesiąc nie wolno nam było dobić do prawego brzegu, mimo że niejednokrotnie mijaliśmy go w odległości kilku zaledwie centymetrów. Powoli nawet zdążyliśmy się odzwyczaić od istnienia prawej strony...”.

Innym problemem turystyki na rzekach granicznych może być utrudniony dostęp do odległych rubieży państw. Można tu wymienić graniczną rzeką Fly na Nowej Gwinei.

Współpracę w dziedzinie turystyki może utrudniać też brak mostów i to nie tylko w krajach „egzotycznych” ale np. na dolnym Dunaju. Tu na granicznym bułgarsko-rumuńskim odcinku liczącym ok. 480 km znajduje się tylko jeden most. Brak mostów tylko w niewielkim stopniu rekompensują zwykle funkcjonujące tylko w lecie promy. Na ujściowym ramieniu Dunaju – Kilii – wzdłuż którego biegnie granica Rumunii i Ukrainy (165 km) nie ma ani jednego mostu.

Nawet dolinę gęsto zaludnionego granicznego górnego Renu przecinają tylko trzy linie kolejowe. Po części wynika to z faktu, że dolina ta od wieków stanowiła ważny szlak komunikacyjny, zarówno wodny jak i lądowy, natomiast w kierunku prostopadłym do tego odcinka rzeki nie ukształtowały się ważniejsze szlaki komunikacji kołowej.

Uzupełniając uprzednio wymienione walory turystyczne rzek, w odniesieniu do rzek granicznych można wymienić ich dodatkowe walory, zastrzegając, że są one jedynie przykładami.

Atrakcją dla turystów mogą być rzeki, wzdłuż których nie biegną już linie granic. I tak do miana symbolu („przekroczyć Rubikon”) urosła rzeka o tej właśnie nazwie stanowiąca niegdyś granicę pomiędzy Galią Przedalpejską a Italią właściwą. Wietnamczycy oglądają rzekę Ben-Hai, wzdłuż której poprowadzono niegdyś granicę rozdzielającą ich kraj. Krajobraz doliny rozgraniczającej nie tak dawno NRD i RFN – Łaby to widoczny ślad sytuacji obszarów przeciętych pilnie strzeżoną granicą. Polacy, zwłaszcza starszego pokolenia spoglądają na wody Zbruczu – granicznej rzeki II Rzeczypospolitej.

Inna atrakcja to graniczne rzeki – legendy jak Araks nazywany Matką Życia. Wielu przydomków doczekał się Ren. Niedawne tragiczne dzieje przypomina przydomek Mekongu – „Rzeka Diabelskiej Pamięci” (Kaluski, Komornicki, 1996).

Cechę charakterystyczną wielu rzek granicznych jest fakt, że w ich dolinach, lub częściach dorzeczy powstały transgraniczne jednostki terytorialne przyrody chronionej. Należy tu wspomnieć o pierwszej tego typu inicjatywie w Europie – utworzenie w latach 30. XX wieku Polsko-Czechosłowackiego transgranicznego Parku Narodowego w Pieninach, obejmującego

wspinały przełomowy odcinek granicznego Dunajca. Inicjatywą przełomu stuleci jest polsko-niemiecki Park Narodowy Dolnej Odry.

Wskazując jednak miejsca na świecie gdzie przyrost liczby transgranicznych parków narodowych jest największy należy wymienić kontynent Afrykański. Na początku lat 90. XX wieku powstał tu projekt nazwany później Fundacją Parków Pokoju. Powołuje ona parki transgraniczne wspólnie zarządzane przez sąsiadujące ze sobą państwa. Większość z nich powstaje wokół rzek granicznych. Najsłynniejszym z nich jest Wielki Transgraniczny Park Limpopo. Inne tego typu to park w rejonie granicy rzeki Oranje (Namibia – RPA), Zambezi-Mana Pools (Zambia/Zimbabwe). Nie trudno dostrzec aktywizację ruchu turystycznego na obszarze tych parków.

Innym przykładem kształtowania się i aktywizacji więzi transgranicznych stymulowanych przez rzeki graniczne jest powstawanie wspólnych elektrowni wodnych. O szczególnie dużej liczbie transgranicznych hydroelektrowni decyduje wiele czynników. Zaliczyć tu można uwarunkowania prawno-międzynarodowe, podział zwykle ogromnych kosztów inwestycyjnych na dwa współpracujące państwa itp. Międzynarodowy obiekt hydroenergetyczny szybko staje się atrakcją turystyczną. Jego podstawowe walory turystyczne to:

- możliwość zwiedzania urządzeń technicznych elektrowni i podziwianie splywu ogromnych mas wód na turbiny,
- walory rekreacyjne jeziora zaporowego,
- most na koronie zapory.

Nawet jeżeli hydroelektrownia zlokalizowana jest w pobliżu granicznego odcinka rzeki, stanowi obiekt zainteresowania turystów z sąsiedniego państwa jak np. elektrownia wodna w Czorsztynie na Dunajcu usytuowana nieco poniżej granicznego odcinka rzeki.

Rzeki graniczne to doskonale obiekty dla wycieczek szkolnych. Umożliwiają prowadzenie zajęć dydaktycznych zarówno z zakresu zagadnień przyrodniczych – ukazujących rzekę jako element środowiska przyrodniczego jak i prezentację i omawianie problemów z zakresu historii, etnografii, zagospodarowania przestrzennego itp. W przypadku dogodnych połączeń komunikacyjnych z większymi miastami sąsiadujących ze sobą krajów znacznie powiększa się zasięg przestrzenny więzi transgranicznych stymulowanych przez rzekę. Turystyka na wielkich rzekach granicznych to głównie wycieczki statkami tzw. „białej floty”. W Europie popularne są one głównie na Renie i Dunaju.

Szczególny rodzaj turystyki spotykamy w rejonach rzek granicznych uznawanych za święte. Można tu wymienić rzekę Jordan związaną z wydarzeniami biblijnymi i postrzeganą jako wschodnia granica Ziemi Obiecanej. Inną rzeką przyciągającą pielgrzymów nawet z odległych terenów jest Ganga, bardziej znana w swej zanglizowanej formie jako Ganges - zaliczana do siedmiu świętych rzek Indii. Chociaż największe centra sakralne znajdują się poza granicznymi odcinkami tej rzeki, to jej wody wszędzie postrzegane są jako oczyszczające, są popularnym miejscem rytualnych kąpieli i zsypywania prochów spalonych ciał zmarłych.

Innego typu atrakcja to wielkie wodospady na rzekach granicznych. Trzy najpiękniejsze, wg ocen różnych magazynów turystycznych wodospady świata: Niagara, Iguazu i Wiktorii znajdują się na rzekach granicznych. Transgraniczny region turystyczny, który ukształtował się w rejonie ostatniego z wymienionych wodospadów cechuje niezwykle zróżnicowana oferta atrakcji turystycznych. Przygotowano tu aż 16 różnych punktów widokowych. Miłośnicy raftingu doznają mocnych wrażeń pokonując odcinki rzeki w pobliżu wodospadu. Amatorzy bungee jumpingu mogą wykonać skok z granicznego mostu – podobno najdłuższy na świecie. Miejscowi przewodnicy zapewniają, że gdyby Wodospad Wiktorii odkryto w starożytności

znalazł by się wśród siedmiu cudów świata. Dziś jest na równie prestiżowej liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Przykłady specyficznej atrakcyjności turystycznej rzek granicznych można by mnożyć. Wymienić można turystykę „łądową” wzdłuż rzek jak np. licznie uczęszczane ścieżki rowerowe na brzegach rzek granicznych głównie Europy Zachodniej. W Skandynawii organizowane są wycieczki na łyżwach po zamrożonych rzekach granicznych Szwecji i Finlandii.

Rzeki graniczne mogą przyciągać też poszukiwaczy geopolitycznych osobliwości. I tak w rejonie trójstyku granic Polski, Czech i Słowacji płynie transgraniczny potok o długości zaledwie 3 km i mający aż trzy nazwy: w Polsce Wawrzakowy Potok, w Czechach Potok Kubankowski a nazwa słowacka to Potok Gorylów.

Oceniając dynamikę i zasięg więzi transgranicznych stymulowanych przez rzeki graniczne można stwierdzić, że wyjątkowo dużą rolę odgrywają one tam gdzie ich walory turystyczne są wyjątkowo atrakcyjne i różnicowane.

I tak S. Liszewski (2004) wysoko ocenia walory Doliny Odry dostrzegając tu trzy istotne jej funkcje:

- europejski korytarz ekologiczny,
- skansen europejskiego dziedzictwa kulturowego,
- nowe ogniwo europejskiego szlaku wodnego.

### TRES FRONTERAS

Najbardziej sugestywnym w skali świata przykładem atrakcyjności turystycznej rzek granicznych jako czynnika kształtowania się więzi transgranicznych jest zbieg wód rzek Parana i Iguazu na pograniczu Brazylii, Argentyny i Paragwaju Tres Fronteras (Trzy Granice). Na granicznej rzece Iguazu znajduje się wodospad o tej samej nazwie. Wody rzeki spadają tu z blisko 80-cio metrowej odpromej na erozję skały.

Przepływ waha się od około 1800 m<sup>3</sup>/sek. do rekordowego przepływu 12 tys. m<sup>3</sup>/sek. Aby w pełni poznać piękno wodospadu trzeba koniecznie zobaczyć go zarówno od strony brazylijskiej jak i argentyńskiej. Jest to szczególnie istotne dla osób fotografujących wodospad, ze względu na zmieniające się w ciągu dnia warunki oświetlenia. Propagowane jest tu powiedzenie, że Iguazu to „cudowny teatr natury. Widownia jest po stronie brazylijskiej a scena w Argentynie”. Szum wodospadu słychać w promieniu wielu kilometrów. Innym czynnikiem zwiększającym atrakcyjność wodospadu i wpływającym na wielkość regionu turystycznego jest fakt, że otacza go dżungla. By ochronić jej przebogata florę i faunę utworzono transgraniczny park narodowy, którego łączna powierzchnia zajmuje ok. 1000 km<sup>2</sup>.

Inną atrakcją tego regionu jest największa elektrownia świata zbudowana przez Brazylię i Paragwaj na granicznej rzece Paranie. Oczywiście wobec jej funkcji energetycznej rola atrakcyjności turystycznej tego obiektu jest tylko uzupełnieniem. Niemniej wpływa na aktywizację trzech nadgranicznych miast w poszczególnych państwach. Paragwajskie Ciudad del Este kusi dodatkowo przyjezdnych centrum handlowym o konkurencyjnych cenach.

Ciekawym zjawiskiem z punktu widzenia organizacji ruchu turystycznego, które można zaobserwować na terenie granicznego trójstyku jest współpraca z innymi regionami tych państw. Tres Fronteras połączono dogodnymi szlakami komunikacji samochodowej głównie ze stolicami i większymi miastami trzech państw. Współpraca polega między innymi na wzajemnej promocji atrakcji turystycznych, a nawet systemie zniżek na przejazdy autokarowe. Problemem organizatorów jest fakt, że nie zdołano mimo zabiegów promocyjnych zachęcić turystów do rekreacyjnego wykorzystania transgranicznego jeziora zaporowego. Niezbyt przejrzysta, głęboka

już u brzegów woda zniechęca do kąpieli. Zapewne istotna jest tu konkurencja wspaniałych nadatlantyckich plaż Brazylii.

### UWAGI KOŃCOWE

Śledząc dotychczasowe zainteresowanie turystów walorami dolin i rzek granicznych oraz starania organizatorów zagospodarowania turystycznego o atrakcyjność oferty można przypuszczać, że będą one należały do dynamicznie rozwijających się regionów turystycznych. Bardzo istotne są tu starania o czystość wód i estetykę krajobrazu doliny. Wiele przykładów dowodzi, że właśnie w regionach transgranicznych możliwe jest godzenie wymagań ochrony przyrody i potrzeb turystów. Ważna jest możliwość oferty turystycznej najmniej uciążliwej dla rzeki i jej doliny. Rosnąca atrakcyjność turystyczna rzek granicznych może sprzyjać zwiększaniu się zasięgu przestrzennego więzi transgranicznych.



Fot. 1. Uznawany za najpiękniejszy na świecie wodospad Iguazu. Widok od strony Brazylii.

Photo 1. Iguazu falls – considered as the most beautiful in the world. The view from Brazilian side.

Fot. 2. ... i Argentyny.

Photo 2. ...and Argentinian side.



Fot. 3. Największa na świecie transgraniczna elektrownia wodna Itaipu – także obiekt zainteresowania turystów

Photo 3. The biggest in the world transborder hydroelectric power station Itaipu, also the object of tourists' interest.

## LITERATURA:

- Barbag J., 1974: Geografia polityczna ogólna. PWN. Warszawa.
- Gloger Z., 1903: Dolinami Rzek. Warszawa.
- Fic M., 1995: Obszary przygraniczne w badaniach statystycznych. Jachranka.
- Hass E. B., 1984: Beyond the national state. Functionalism and international organisation. Stanford.
- Kałuski S., 1992: Rzeki graniczne a kształtowanie się więzi regionalnych w Europie. Uniwersytet Warszawski. Warszawa.
- Kałuski S., Komornicki T., 1996: Słownik niekonwencjonalnych nazw geograficznych. Wydawnictwo Alfa. Warszawa.
- Lindberg L. N., Scheingold S., 1970: Europe's Would – Be Polity, patterns of Change in the European Community. Engelwood.
- Liszewski S., 2004: Szanse i zagrożenia doliny rzeki Odry jako regionu turystycznego [w:] Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Wrocław. s. 78-87.
- Ostrowski M., 1973: Czarne brody na Bugu. Warszawa.
- Sauszkin J., 1985: Wstęp do geografii ekonomicznej. PWN Warszawa.
- Sopher D. E., 1967: Geography of Religions. New York.
- Więckowski M., 2004: Przyrodnicze uwarunkowania kształtowania się polsko-słowackich więzi transgranicznych, IGiPZ, PAN, Warszawa.
- Wyrykowski J., 1994: Rzeki jako przedmiot zainteresowań turystycznych [w:] Rzeki – Kultura – Cywilizacja – Historia. Wydawnictwo Śląsk. Katowice. s. 157-171.
- Zipser T., 1997: Rzeki a kształtowanie się regionów [w:] Rzeki – Kultura – Cywilizacja – Historia. Wyd. Śląsk, Warszawa. s. 68-73.

## SUMMARY

### TOURIST ATTRACTIVENESS OF OR BORDER RIVERS WHILE FORMING TRANSBORDER TIES

The main aim of this paper is showing the correlations between tourist attractiveness of border rivers while forming transborder ties. A river was perceived as a vital space barrier / also in the strategic meaning / in the times when first linear political borders were forming. Currently border rivers are essential transborder cooperation's objects in various areas of water economy as well as in transborder tourism. The valley and the river permit the development of different forms of tourism: recreational, sightseeing and qualified. Their examples were mentioned in the article. A tourist utilization of rivers encourages common efforts about water purity and landscape esthetics. The development of transborder tourism, based on rivers' attractiveness, also encourages creating of transborder ties connected with the necessity of infrastructure's development.

---

**Prof. dr hab. Stefan Kałuski**

Uniwersytet Warszawski

Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej

ul. Krakowskie Przedmieście 30

00-927 Warszawa

e-mail: [s.kaluski@chello.pl](mailto:s.kaluski@chello.pl)